

Sygn. akt IV CSK 446/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa J. G.
przeciwko Gminie O.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący w skardze powołał się na przesłankę z pkt 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c., to jest oczywistą zasadność skargi. Analiza skarżonego wyroku i treści skargi nie uzasadnia jednak przyjęcia, że przesłanka ta w sprawie wystąpiła. Przyjmuje się, co zresztą skarżący dostrzega, że taka kwalifikacja jest dokonywana wówczas, gdy mamy do czynienia z rudymmentarnymi błędami sądu w zakresie stosowania prawa materialnego czy też procesowego, widocznymi od razu, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań. Rodzaj błędów popełnionych przez sąd pozbawia bowiem orzeczenia nimi dotknięte przymiotu legalności i celem skargi jest usunięcie ich z obrotu. Zatem i ta przesłanka pozostaje w związku ze szczególnym charakterem skargi kasacyjnej, nie jest to bowiem środek zaskarżenia, który umożliwiałby kolejny raz instancyjną kontrolę prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Dodać należy, że art. 484 § 2 k.c. jedynie zezwala sądowi na obniżenie kary umownej, ale nie nakłada na sąd takiego obowiązku. W sprawie niniejszej Sąd Apelacyjny zaniechał miarkowania kary umownej, stwierdzając, że w ustalonych okolicznościach sprawy, to jest, gdy powstałe opóźnienie w wykonaniu umowy jest w całości wynikiem postawy skarżącego, miarkowanie kary umownej nie powinno mieć miejsca. Dowodzenie przez skarżącego w skardze nieprawidłowości tego stanowiska sprowadza skargę do rangi apelacji, a nie środka, którego celem jest wyeliminowanie z obrotu orzeczenia naruszającego elementarne poczucie sprawiedliwości. Wysokość kar umownych, które skarżący ostatecznie uiścił (przez potrącenie) na rzecz inwestora, również nie jest okolicznością, która wadliwość, ewentualną, tego rozstrzygnięcia, polegającą na zaniechaniu ich obniżenia przez miarkowanie, pozwoliłaby zakwalifikować jako kardynalną.

Reasumując, skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. Z tych też przyczyn, przy uwzględnieniu, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, którą – zgodnie z art. 398¹³ §1 k.p.c. – Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej wnioskodawczyni do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

es